

W związku z emisją serialu „Iwan Groźny z Trebinki” na platformie Netflix stanowczo sprzeciwiamy się przedstawianiu zmanipulowanego obrazu rzeczywistości II wojny światowej, niezgodnie z faktami i wiedzą historyczną. Autorzy produkcji kłamliwie sugerują istnienie polskich obozów śmierci.

Jako Porozumienie, formacja odwołująca się do uniwersalnych i niezbywalnych praw ludzkości – godności i poszanowania życia, zdecydowanie uważamy, iż narracja prowadzona w serialu, prowadzi do fałszywego odbioru dramatu czasów II wojny światowej. Uczciwość, odpowiedzialność oraz szacunek wobec ofiar wojny nakazuje przedstawiać jej obraz w sposób niebudzący żadnych wątpliwości.

Jak mówi łacińska sentencja – historia magistra vitae est. Niech zawsze będzie to nauczycielka roztropna i sprawiedliwa. Nie możemy mówić o obozach w Polsce, pomijając nadrzędną kwestię – niemiecką, nazistowską okupację ziem Rzeczypospolitej. Nie możemy pisać o polskich obozach śmierci. Takie nigdy nie istniały. Tą podstawową prawdę historyczną jesteśmy winni wszystkim znanym i nieznanym bohaterom tamtych lat.

Sformułowania używane w dokumencie takie jak „nazistowskie obozy w Polsce”, „w Polsce unicestwiono prawie 2 mln Żydów” etc. manipulują, wprowadzają w błąd i zaciemniają obraz rzeczywistości. Sugerują, że obozy tworzone na terenie okupowanej Polski, były tworem „nazistów” – w domyśle narodowości polskiej. Jest to oczywiste kłamstwo.

Jednocześnie w pierwszym odcinku przedstawiono fragment mapy Europy niezgodny z przebiegiem ówczesnych granic. Widzowie zostali wprowadzeni w błąd – zobaczyli powojenną Polskę i kraje ościenne w zniekształconej formie. W czasach, o których traktuje dokument, Polska okupowana była przez dwa zbrodnicze totalitaryzmy – niemiecki nazizm i sowiecki komunizm. Brak stosownego komentarza sprawia, że odbiorcy niezorientowani w historycznych realiach naszej części Europy otrzymują komunikat – „Polacy podczas II wojny światowej, we własnym kraju, tworzyli obozy śmierci”. Wybiórcze zastosowanie symbolu swastyki, przy oznaczaniu obozów na mapie, dodatkowo potęguje wrażenie jakoby tylko za część z nich odpowiadały nazistowskie Niemcy.

Ponadto jednym z rażących błędów jest niewłaściwe umiejscowienie niemieckiego obozu zagłady w Chełmnie nad Nerem. Jego lokalizację pomyłono z miejscowością Chełmno na terenie dzisiejszego województwa kujawsko-pomorskiego. Mapa błędnie i niestarannie przedstawia również lokalizacje obozów znajdujących się na terenie dzisiejszego województwa lubelskiego.



Polska, jako państwo, po bohaterskiej obronie września 1939 r. przestała istnieć. Zgodnie z postanowieniami tajnego załącznika do paktu Ribbentrop-Mołotow Niemcy i Sowieci podzielili między siebie terytorium Rzeczypospolitej. W wyniku działań wojennych i zbrodni okupantów na ludności cywilnej Polska straciła ogrom istnień ludzkich. Wojna wywołała ogromne straty i głęboką zapaść w kulturze, nauce i wielu innych obszarach cywilizacji. Zbrodnicze działania nazistowskich Niemiec i komunistycznego Związku Sowieckiego doprowadziły do wyniszczenia fizycznego i psychicznego narodu polskiego. Narracja sugerująca współdziałanie Polaków w mordach na Żydach jest niegodna. To Polacy informowali świat o Holocauście, poprzez meldunki pułkownika Witolda Pileckiego i raporty Jana Karskiego.

Nie wolno milczeć. Nie wolno przejść obojętnie wobec stwierdzeń i niedomówień sugerujących istnienie „polskich obozów zagłady”. Tylko z okolic Treblinki, o której mówi dokument, przeszło 250 Polaków zostało zamordowanych za niesienie pomocy Żydom. To Polacy, z poświęceniem życia własnego i swoich najbliższych, pomagali uniknąć śmierci, współrodakom pochodzenia żydowskiego. To Polaków jest najwięcej w gronie uhonorowanych odznaczeniem Sprawiedliwy wśród Narodów Świata. Polacy, zaatakowani z zachodu i ze wschodu, bronili niepodległości Ojczyzny oraz życia i godności każdego człowieka. Narzucanie narracji historycznej, która może wywołać wśród widzów bezpodstawne wrażenie o współodpowiedzialności Polaków za utworzenie obozu śmierci w Treblince, jest rażącym naruszeniem prawdy historycznej. Zakłamany obraz odpowiedzialności za krzywdy i mordy jest przyczyną kształtowania nieodpowiednich postaw pokoleń i ich postrzegania świata współczesnego. Nie da się budować przyszłości na zakłamanej przeszłości.

W obliczu przedstawionych faktów, domagamy się zaprzestania emisji serialu na platformie Netflix, do czasu wprowadzenia przez autorów niezbędnych korekt, przygotowanych z należytą dla dokumentalistów rzetelnością. Jednocześnie zachęcamy do stworzenia produkcji przedstawiającej polskich bohaterów wojennych. Historia życia wielu z nich jest gotowym scenariuszem. Jesteśmy przekonani, że wykorzystując swoje doświadczenie, warsztat i talent, twórcy Netflixu stworzyliby kolejne filmowe hity, bijące rekordy popularności na całym świecie. Tylko prawda jest ciekawa.